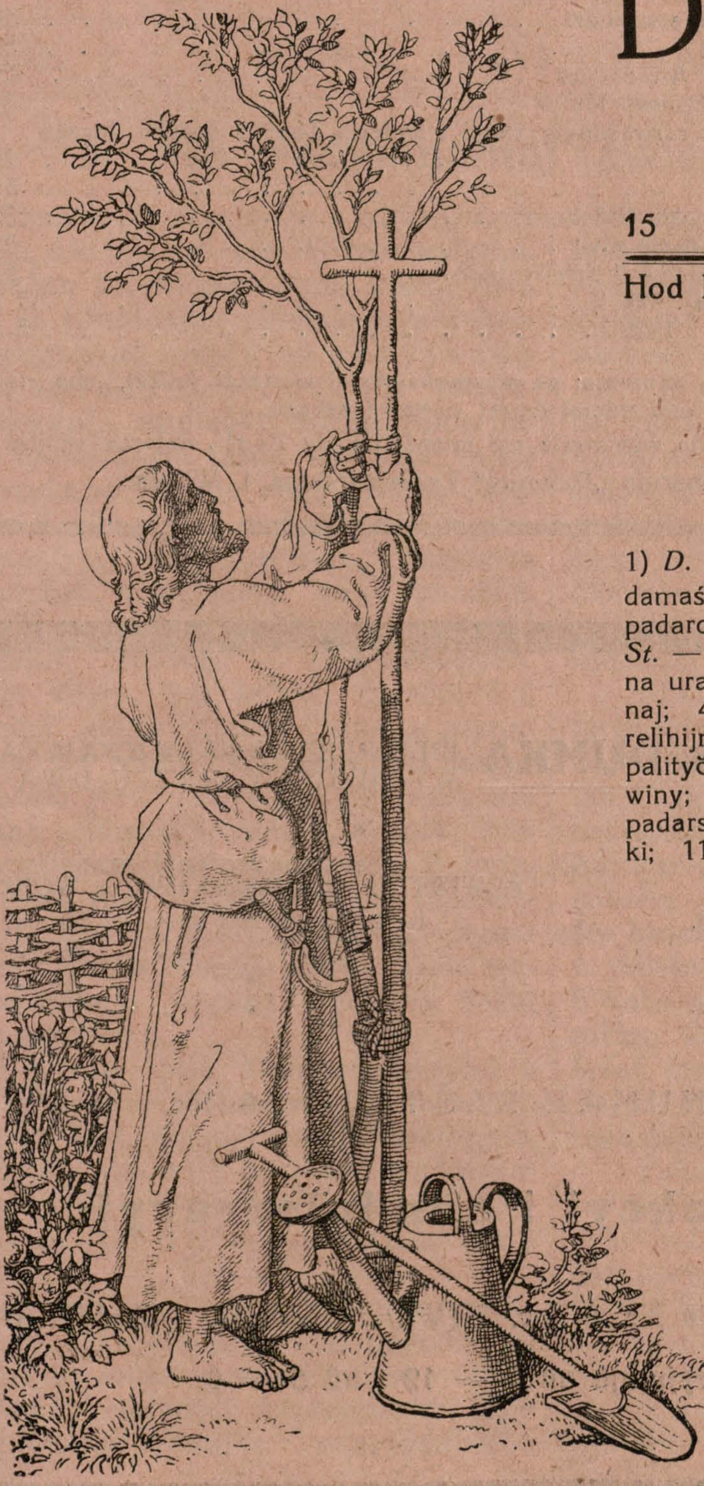
CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA



15 LIPNIA 1930 h.

Hod III. Nr. 13—14.

ŹMIEST.

1) *D. Aniśko*—Ab nacyjanalnaj świedamaści; 2) *Ks. W. Š.* — Z majej padarožy ŭ Ameryku; 3) *Ks. Ad. St.* — Lekcyja, Ewanelija i nawuka na uračystaść Matki Boskaj Škaplernaj; 4) *S. Piajun* — Nočka; 5) Z relihijna-hramadzkaha žyćcia. 6) Z palityčnaha žyćcia; 7) Wilenskija nawiny; 8) Roznyja cikawaści; 9) Haspadarskija parady; 10) Listy z wioski; 11) Paštowaja skrynka; 12) Kutok śmiechu.

Biblijateka „Chryścijanskaj Dumki“.

Dr. M. A. — Boh (filozofičny narys)	30 hr.
„ „ „ — Čaławiek	25 „
Ks. Dr. I. Rešeć — Z historyi Apolohietyki Chryścijanskaj	1,00
Prof. Dr. I. Tarasewič — Zło i lakarstwa na jaho	30 hr.
W. A. — Jak Kaziuk sabraŭsia da spowiedzi	50 „
„ — Kaziukowaje Žanimstwa	50 „
„ — Jak Hanula źbirałasia ŭ Arhientynu	25 „
I. S. — Ružaniec Najświaciejšaj Dziewy Maryi	30 „
I. B. — Pieśni Žalby (Nabožnaje razważańnie muki i śmierci Zbaŭcy našaha Jezusa Chrystusa)	20 „
J. Bylina — Daroha Kryža	30 „
Ks. P. Tatarynowič — Światy Izydar Chlebarob	30 „
P. Z. — Ziarniatki z rodnaje junackaje niwy	20 „
Ks. Ad. Stankiewič — Rodnaja mowa ŭ światyniach	1.50 „
Hadawik „Chryścijanskaj Dumki za 1928 h.	5 zł.
„ „ „ 1929 h.	5 zł.

Zakazy spaŭniajucca chutka i akuratna: pa atrymańni ŭsiej wartaści knižki, abo nakładnoj płataj (za pobraniem) pa atrymani treciaj častki wartaści zakazu.

Dla kniharniaŭ i dla tych, chto wypiswaje nia mienš, jak na 10 zł., dajecca skidka.

Hałoŭny skład: Kniharnia „Pahonia“ Ludwisarskaja 1, Wilnia.

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ
WYCHODZIĆ RAZ U DWA TYDNI

Padpisnaja cana z pierasyłkaj:

na hod	8 zał.
na paŭhoda	4 „
na 3 mies.	2 „
na 1 „	80 hr.

ABWIESTKI źmiaščajucca tolki na WOKŁADCY.

Kaštujuć:	
Całaja staronka	80 zał.
$^1/_2$ „	40 „
$^1/_4$ „	20 „
$^1/_8$ „	10 „

ASOBNY NUMAR KAŠTUJE 30 hr.

Adras redakcyi i administracyi:

WILNIA, Zawuł. św. Mikałaja Nr. 8, kw. 3 (Wilno, zauł. św. Mikołaja 8 — 3)

Redaktar pryjmaje ad 9 — 12 i ad 5 — 6.

PIERASYŁKA APŁAČANA RYČAŁTAM

CHRYŚCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŚ.

Wychodzić raz u dwa tydni.

Hod III.	WILNIA, 15 LIPNIA 1930 h.	Nr. 13—14

Ab nacyjanalnaj świedamaści.

Chacia biełaruskaje adradžennie zrabiła ŭžo dawoli wialiki krok upierad, chacia ab im wiedajuć nia tolki ŭ krai, ale j za hranicaju—usiotaki prychodzicca zwaročwać uwahu na **nacyjanalnuju świedamaść**, na hetu pierša-pačatkowuju stupieńku adradžeńnia našaha narodu. Bo jašče wialikija masy biełaruskaha narodu nacyjanalnaj świedamaści nia majuć, a hastrorać „my ludzi prostyja, abo tutejšyja, haworym pa prostu, a pa wiery adny polskija, druhija ruskija!" „Polskimi" nazywajuć katalikoŭ, „ruskimi" — prawasłaŭnych. Hetyja słowy, jak bačym, aznačajuć u paniaćci niaświedamaj ludnaści prynaležnaść da relihii. Wiedama, što takoje paniaćcie jość fałšywym, bo wiery ani polskaj, ani ruskaj niama, a jość wiera katalickaja i prawasłaŭnaja. Z hetaha adnak my bačym, što i ŭ niaświedamaj ludnaści isnuje paniaćcie prynaležnaści čaławieka da relihii. Tolki treba jašče nam wiedać taksama, jakoj my narodnaści.

Bačymo, jaki stan rečy ciapier u nas panuje — čaławiek nia wiedaje, chto jon taki, usiudy panuje ciamnata, a z hetym razam i biednata i demaralizacyja. Ale ci tak jano zaŭsiody być pawinna? Nie! Treba-ž narodu našamu wyzwalicca ad hetaha ŭsiaho, treba skałanucca i padniacca da nowaha, lepšaha žyćcia. Treba narodu adradzicca, a pieršym krokam adradžeńnia — heta jaho nacyjanalnaja świedamaść, heta zrazumieńnie swajho nacyjanalnaha „ja".

Usie ludzi, što žywuć na ziamli, rožniacca pamiž saboju i pa wiery i pa narodnaści. Najlepšym dokazam prynaležnaści čaławieka da tej ci inšaj narodnaści słužyć jaho rodnaja mowa. Usie my i kataliki i prawasłaŭnyja haworym adnajeju mowaju; značyć, usie my i prawasłaŭnyja i kataliki naležym da adnaho narodu; a narod naš pryniata nazywać **biełaruskim** i mowu, katoruju my nazywajem „prostaju", pryniata nazywać **biełaruskaj**, a my sami tady, my ŭsie, katoryja ŭ swaim štodziennym žyćciu haworym, jak my nazywajem „pa prostu", usie my pa narodnaści **Biełarusy**.

Niaświedamy nacyjanalna čaławiek haworyć: „jak heta ty možaš ličyć siabie Biełarusam, kali ty katalik!" Chto tak haworyć, toj nia moža adrožnić narodnaści ad relihii, toj nia wiedaje taho, što relihija heta adno, a narodnaść saŭsim druhoje; toj nia wiedaje taho, što katalickaja relihija nie zamykajecca ŭ polskaści, toj nia wiedaje, što Palaki ŭ katalickim Kaściele heta małaja častåčka, što da katalickaha Kaścioła naležać mnoha, mnoha ŭsialakich inšych narodaŭ, a z časam buduć naležać usie ludzi na ziamli.

Tak! Wiera heta adno, a nacyjanalnaść ci narodnaść saŭsim druhoje. Jość ludzi adnej wiery, ale saŭsim inšaj narodnaści, tak napr. Francuz katalik, Italjaniec katalik, Hišpaniec katalik; usie jany katalickaj wiery, ale kožny z ich naležyć da inšaha narodu.

A znoŭ druhija naležać da adnaho narodu, ale adzin wyznaje adnu wieru, druhi—druhuju; tak napr. Niemcy: adny z ich luteranie, druhija kataliki. Taksama i my Biełarusy: usie my naležym

da adnaho narodu, usie my adnej biełaruskaj narodnaści, abo nacyjanalnaści, ale pa wiery adny kataliki, druhija prawasłaŭnyja.

Ciapier jašče nacyjanalnaja świedamaść nie aharnuła ŭsiaho narodu biełaruskaha, bo jašče nia ŭsie Biełarusy wiedajuć, chto jany takija; a dzie nie dasiahła nacyjanalnaja świedamaść, tam niemahčyma adradženskaja biełaruskaja praca. A dzie nie dasiahnuła biełaruskaje adradžeńnie, tam wielmi utrudniena ŭsiakaja, jak kulturnaja, tak i relihijnaja praca nad narodam.

Kožny, kamu prychodzicca pracawać pamiž našym narodam, kali jon zachoča być ščyrym, kali jamu chodzić ab praŭdu, musić z hetym zhadzicca. Bo kožny toj na praktyce prakanaŭsia, jak z čužoju kulturaju, z čužoju mowaju ciažka papchnuć naš narod pa darozie ahulna-suświetnaha postupu. I ničoha dziŭnaha — waźmicie luby narod i pastaŭcie jaho ŭ takija abstawiny: nia dajcie jamu rodnaj škoły, wyžańcie jaho mowu z publičnaha ŭžytku, zaščapicie jamu truciznu pahardy da swajho rodnaha, adymicie ad jaho jaho-ž kulturu, nawat jaho ŭłasnaje imia — to i z lubym narodam budzie nia lepš, jak z nami Biełarusami.

I tak: pieršym krokam, kab dawiaści narod naš da aświety, da paznańnia praŭdaŭ Božych, jość jaho nacyjanalnaja świedamaść.

Chto hetaha nia choča zrazumieć, tamu chodzić nie ab toje, kab nas aświacić świaťłom nawuki i wiery, nie ab toje, kab nas ucywilizawać — ale tamu chodzić ab toje, kab nas pierarabić na ludziej druhoj narodnaści.

A Ty, darahaja maja Biełaruś, kali-ž... ach, kali Ty dojdzieš usia da swaje nacyjanalnaj biełaruskaj świedamaści?!...

Jašče raz kažu, što nacyjanalnaja świedamaść — heta pieršapačatkowaja stupień biełaruskaha adradžeńnia, a praz adradžeńnie narod naš najchutčej i najlahčej dojdzie da ŭsiaho taho, što čaławieku patrebna, jak dla dušy, tak i dla cieła.

Bracie moj! Moža tabie chaciełasia-b prysłužycca čymkolečy biełaruskaj sprawie — pracuj nad nacyjanalnym uświedamleńniem twaich bratoŭ niaświedamych!

Ty, katoraha serca balić z žalu, hledziačy na maralny ŭpadak twaich bratoŭ, hledziačy na toje zło, jakoje robicca prad twaimi wačyma — pracuj

Ks. W. Š.

Z MAJEJ PADAROŽY Ŭ AMERYKU.

(Praciah, hl. „Chr. D." Nr. 11—12).

Pryjezd u Ameryku.

Staju ja ŭžo ćwiorda nahoj na ziamli Amerykanskaj. Šukaju ja wačyma ks. d-ra Jana Tarasewiča, jaki mieŭsia spatkać mianie ŭ New-Yorku. Ale jon zakonnik i nie zaŭsiody sam sabie pan. Akurat pad hety čas jaho tut nia było, ale zatoje na jaho prośbu spatkaŭ mianie adzin litoŭski ksiondz i my z im usio, što treba było, zrabili, kab wyjści z prystani i sieści na ciahnik u Ołbany. Mnie zdawałasia, što ŭ Amerycy, adrazu pryjechaŭšy, spatkaju mnoha ludziej usiudy i što aŭtamabilem pa wulicy i darohach budu latać, jak ptuška. Až tut ja spatkaŭsia z niečym susim inšym. Ludziej jak ja pryjechaŭ, tak jak i nia było. Usie pracawali na fabrykach. Tut mnie prypomniŭsia rabočy čas na biełaruskaj wioscy, kali tam tady aprača staroha dy małoha nikoha nie spatkaješ na wulicy.

Sieli my jechać aŭtamabilem, a jon jakby niachočačy, jedzie, stanie dy adpačywaje, bo jak-ža, jość zakon u Amerycy, jak jechać i kali stanawicca. Pierastupiš hety zakon, dyk zapłaciš karu. Ahni čyrwonyja, zialonyja i žoŭtyja, aŭtamatyčna źmianiajučysia ŭ adpawiednych lampach, na krajoch wulic, kirujuć rucham u horadzie.

Pryjechali my na wagzał i taksama ludziej tam spatkali mała, bo ŭ Amerycy jeździać pierawažna aŭtamabilami. Zatoje pa wagzałach swabodna. Tam-siam z-za wuhła pakažycca čorny negr, pytajučysia, ci nia treba padniaści walizki. Wysoki zdarowy negr, padchwaciŭ maje rečy, dosyć ciažkija, i za dziesiać centaŭ pior ich u wahon, až kurela. My ŭwajšli ŭ wialiki ciomny kalidor. Tam stajaŭ taksama ciomny ciahnik. Uwachodzim u wahon. Jon zusim inšy ad polskich. Doŭhi, doŭhi wahon. Biez nijakich pieraharodak. Pa siaredzinie wahonu wuzieńkaja darožka, a pa bakoch darožki miakkija, strojnyja kresły, usio dla dwuch pasažyraŭ. Ludziej u wahonie zusim mała. Ja raźwitaŭsia z probaščam litoŭskim i pajechaŭ.

nad nacyjanalnym uświedamleńniem twaich Bratoŭ niaświedamych!

Ty, katory biaduješ nad materjalnym niedastatkam našaha narodu — pracuj nad jaho nacyjanalnym uświedamleńniem!

Wy ŭsie, braty, katoryja dajšli da zrazumieńnia, chto wy takija, a katoryja spatykajeciesia štodnia z swaim narodam woka ŭ woka, wy adchilicie zasłonu prad wačyma swaich Bratoŭ niaświedamych i pakažycie im praŭdu— chto jany takija, skažycie im, što jany Biełarusy.

D. Aniśko.



LEKCYJA, EWANELIJA I NAWUKA NA URAČYSTAŚC MATKI BOSKAJ ŠKAPLERNAJ.

I.

Ja, jak winahradnaje drewa, radziła pryjemny zapach, a kwietki maje — płady pašany i češci. Ja matka pryhožaj miłaści i bahabojnaści, i paznańnia, i światoj nadziei. Uwa mnie ŭsiakaja łaska darohi i praŭdy, u wa mnie ŭsiakaja nadzieja žyćcia i cnoty. Chadziecie da mianie ŭsie, katoryja pažadajecie mianie i naježciesia pładoŭ maich. Bo duch moj saładziejšy za miod i naśledztwa majo nad miod i soty. Pamiać maja na pakaleńni wiakoŭ. Katoryja pažywajuć mianie, jašče žadać buduć, a katoryja pjuć mianie, jašče buduć prahnuć. Chto słuchaje mianie, nia budzie zastydžany, a katoryja pastupajuć dziela mianie, nie zhrašać. Katoryja wyjaśniajuć mianie, buduć mieć žyćcio wiečnaje. (Ekl. 24,23 - 31).

II.

U heny čas, kali Jezus hawaryŭ da narodu, adazwałasia z narodu adna žančyna i skazała jamu: bahasłaŭlenaje łona, što ciabie nasiła i hrudzi, što Ciabie karmili. A jon skazaŭ: sapraŭdy—ale bahasłaŭlenyja i tyja, katoryja słuchajuć słowa Božaha i wypaŭniajuć jaho. (Łuk. 11,27—28)

III.

U Palestynie, nad Mižziemnym moram, znachodzicca wysokaja i strojnaja hara Karmel. Słaŭnaja heta hara tym, što na jej, jak

---

Jak z pad ziamli wyjaždžaŭ ja sa stancyi, čakajučy bolšaha światła. Za niekulki minut ciahnik byŭ na prastory, ja z wakna hladzieŭ na horad New - York. Daroha z New-Yorku ŭ Ołbany ciahniecca blizka našych 200 wiorst, dy ŭsio pa bierazie raki Hacan. Abapał hetaj rečki, ciahnucca dawoli wysokija, skalistyja hory. Pa samym bierahu, nadta blizieńka i nizieńka nad wadoj iduć až čatyry ci piać toraŭ. Heta jošć hałoŭnaja daroha pamiž New-Yorkam i Čykago. Ciahniki to tawarnyja, to pasažyrskija wielmi časta mihatali ŭ maich wačoch, razminajučysia z nami. Hetaj darohaj u adzin i druhi bok štodnia prachodzić 150 ciahnikoŭ. Pa darozie, u miajscoch jakich dziesiaci, spatykaŭ ja strojnyja wisiačyja žaleznyja masty nad rečkaj Hacan. Mnie dziŭna było, jak heta pa skalistych harach, hdzie adzin kamień, rastuć drewy, na't dosyć taŭstyja. Časami minaŭ ja kuču rabotnikaŭ, papraŭlaŭšych žaleznicu. Jakraz, jak u nas — kapajuć, padwaračywajuć łamami rejki i padkładywajuć špały. Rabotniki hetyja pierawažna Italjany, zahareŭšyja ad sonca až da čyrwona. Italjany ŭ Amerycy heta mastaki da rabot na žaleznych darohach. Jany, ad času da času, u swaju kumpaniju prymajuć čornych nehraŭ, jakich i ja tut žmieńku bačyŭ.

Što kanduktary wykrykiwali ŭ wahonie, ja nie razumieŭ, bo ich mowa rožnicca ad mowy ŭsiej Ameryki, na't čystyja amerykancy biaruć ich dahadkaj.

Pryjechaŭšy ŭ Ołbany, mnie treba było znajści ks. Šatkusa, litoŭskaha probašča. Mnie zachaciełasia sprabawać swaich sił u Amerycy i ja adzin, pakinuŭšy rečy na wagzale, pašoŭ u horad. Zapytaŭšy adnaho — druhoha čaławieka, hdzie takaja wulica, ja wyčuŭ, jak heta drenna čaławieku znajścisia siarod čužych, hdzie ciabie nie razumiejuć, a ty ich. Adno mianie ciešyła, a niaraz śmiašyła, jak amerykanskija katalickija dzieci zalatali mnie darohu na wulicy i witali mianie swaim „gud iwning Fader" „dobry wiečar, Ojča". U samym horadzie Ołbany 85% katalikoŭ, pierawažna ajryšaŭ, ale jošć žmieńka palakaŭ i litwinoŭ, biełarusaŭ nia čuwać, bo jany tut na polskim chlebie žywuć. Na klabanii ŭ ks. Šatkusa hawaryŭ ja pa litoŭsku, ale chutka, kab nie ašu-

niasie staradaŭnaja wieść, jašče mnoha hadoŭ prad prychodam Chrystusa ŭžo była addawana češć Najświaciejšaj Maryi i što na hetaj hary, užo paśla prychodu Chrystusa, na češć tej-ža Maryi była zbudawana pieršaja światynia.

Wialiki prarok Ilja, z wučniem swaim Jelisiejem i z inšymi wučniami, staroniačysia świetu dziela bahabojnaha žyćcia, prabywali na hary Karmel. Adnaho razu ŭwidzieli jany na niebie cudoŭny wobłak u postaci žančyny, z jakoha padaŭ došč i ažyŭlaŭ uwieś kraj. A było heta paśla sušy, jakaja trywała hady čatyry.

Pustynniki, widziačy hetaje cudoŭnaje zjawišča, dadumwalisia ŭ im Najświaciejšaj Maryi, jak Maci Zbaŭcy ŭsiaho świetu i ŭžo tady ŭ dušy swajej prasłaŭlali Jaje.

Paśla-ž taho, jak prarok Ilja ŭziaty byŭ u nieba, wučni jahonyja na tej-ža hary Karmel załažyli asobnaje bractwa, jakoje pratrywała až da časaŭ chryścijanskich. Jany, pačuŭšy ab św. Janie Chryścicielu, pašli za im, słuchali nawuk jahonych ab Mesyjašu, uwieryli ŭ Chrysta i pryniali Chrost światy.

Pamiać miž hetymi pabožnymi pustynnikami ab češci Matki Boskaj była jšče žywoj i jany, staŭšysia ŭžo chryścijanami, staralisia być blizkimi da Jaje, a jana ŭznoŭ, jašče žywučy na hetym świecie, daryła ich swajej asabliwaj uwahaj i łaskaj.

Tady pustynniki henyja ŭznoŭ pakinuli świet i wiarnulisia na tuju-ž haru Karmel, pabudawali tam światyniu i žyćcio swajo afiarawali na češć Matki Boskaj.

Kali-ž chryścijanstwa pašyryłasia i ŭćwiardziłasia pa ŭsim świecie, kali paŭstali zakonnyja bractwy, pustynniki z Karmelu byli takža Kaściołam pryznany, paćwierdžany i nazwanyja *bratami pustynnikami z hary Karmel.* Z bieham času zakon hety šyryŭsia pa ŭsim katalickim świecie, zakładaŭ swaje klaštary i pačaŭ nazywacca prosta *Karmelickim,* a zakonniki jaho — *Karmelitami.*

U pałowie XIII-ha stalećcia jenerałam karmelitaŭ byŭ Symon Sztok, rodam anhlik. Byŭ heta čaławiek wialikaj świataści i ŭžo ad małych hadoŭ mieŭ asabliwaje nabaženstwa da Najświaciejšaj Maryi. Da hetaj-ža świataści i nabaženstwa nakłaniaŭ jon takža swaich zakonnikaŭ i horača maliŭsia da Matki Boskaj, kab łaskaj swajej daryła zakon Karmelitaŭ i kab apiakawałasia im zaŭsiody.

16 lipnia 1251 h., kali Symon Sztok hetak maliŭsia, na niebie siarod aniołaŭ uwidzieŭ Matku Boskuju, z škaplerami ŭ ruce, jakija addała jamu i skazała: *„woźmi hetyja škaplery, jak asabliwy znak majej apieki nad twaim zakonam, a takža jak znak zbaŭleńnia".*

Ci ŭsio było z hetym sapraŭdy tak, jak niasuć staryja wieści — reč niapeŭnaja. Peŭnym adnak jość toje, što św. Symonu Sztoku sposabam nadpryrodnym jak dla jaho zakonu, tak i dla ŭsich tych, katoryja Karmelickuju wopratku nasili-b, spaŭniajučy adpawiednyja warunki, Matka Boskaja pryrakła swaju asabliwuju apieku i pomač.

Z bieham času češć da Matki Boskaj Škaplernaj šyryłasia. Paŭstała ŭreście bractwa, da jakoha mohuć naležyć ludzi świeckija i zamiest zakonnaha karmelickaha habitu mohuć nasić na sabie škaplery, jak znak afiarawańnia siabie ŭ asabliwuju apieku Matki Boskaj, jak biaspiečny płašč Najświaciejšaj Maryi.

---

kiwać haspadara, zarekamandawaŭsia ja, chto ja taki. Za hadzinu siarod nas byŭ užo ks. Tarasewič. Pieršy raz u žyćci jaho p bačyŭ. Naskroś biełaruskaja duša ŭ biełaruskim ciele. My tut pieranačawali, a nazaŭtra a hadzinie 11 adjechali ŭ Ałtamont u seminaryju Le Saletaŭ i tut ja razhaściŭsia až cełу tydzień.

Ałtamont — Ołbany.

Ałtamont — heta niewialičkaje miastečka ŭ New-Yorskim stanie Ameryki. Lažyć jano siarod niawysokich horaŭ. Tam niadaŭna francuskija manachi Le Salety załažyli duchoŭnuju seminaryju. Adtul wychodziać duchoŭniki misijanary. Ahulny charaktar u seminaryi hetaj amerykanski. Francuskaha tam mała. Tolki adna Le Saleckaja Maci Božaja wielmi pafrancusku wyhladaje, kali, zakryŭšysia rukami, płača nad niadolaj Francyi. Ciapier tam 8 prafesaraŭ i 50 studentaŭ. Usiakich narodnaściaŭ jość tut ludzi, ale zhoda tam najwialikšaja, adzin druhoha šanujuć. Usio tam naładžana paprostu. Pabyŭšy tam, ja palubiŭ hetych ludziej. Prafesar da studenta adnosicca, jak baćka da dziciaci. U adwiedzinach niadzielami studentaŭ swajakami ja zaŭważyŭ amerykanski duch. Zakonnik hulaje ŭ piłku z rodnaj swajej siastroj, abo ŭsie hości iduć razam sa swaimi zakonnikami ŭ kaplicu i molacca i piajuć tam razam.

Student, abo prafesar kožnaj narodnaści inačaj wyhladaje. Ajryšy niejkija sałapiatyja z ryžawataj haławoj, zdarowyja i rosłyja ludzi. Francuzy cienieńkija, z doŭhaj šyjaj, dalikatnaj hałoŭkaj, wostrymi nasami. Niemcy ŭsie kruhłyja, taŭstyja, z wialikimi wačyma i raziaŭlenaj hubaj.

Biełarus adzin tam. Heta naš ks. dr. Janka Tarasewič. Jon chudaščawieńki, sa schilenaj na bok haławoj, z rukami apuščanami na zakonny pojas, za katorym wystaje založany misijanarski žoŭty kryž. Hadoŭ jamu jakich z 33. Ks. dr. Janka Tarasewič radziŭsia na Biełarusi i da hadoŭ 16 tam žyŭ. Wielmi dobra jon zachawaŭ u pamiaci rodnyja abrazy z biełaruskaha žyćcia. Jamu, jak ciapier, staić prad wačyma maleńkaja wiosačka Klešniaki za Wasiliškami Lidzkaha pawietu. Tam jon u swaim

Tym asobam, katoryja nęležać da škaplernaha bractwa i nosiać škaplery, Najświaciejšeja Maryja dapamahaje pabožna žyć tut na ziamli, kab mahli jany dastupicca zbaŭleńnia, a kali trapiać da čyscu — pryrakaje ŭ pieršuju subotu pa śmierci, jak u dzień paświačany Matcy Boskaj, i adtul ich zwolnić praz zastupnictwa swajo prad Synam swaim Zbaŭcam našym.

Kab-ža sapraŭdy być u łascy ŭ Matki Boskaj Škaplernaj, — mała naležyć da bractwa i nasić škaplery, ale, jak pastanawiŭ Kaścioł św. 1620 h., treba spaŭniać hetyja try warunki: zachowywać čystaść stasoŭna da swajho stanu, chto čytać umieje — adpraŭlać štodnia adumysłowaje (officium parvum) nabaženstwa da Matki Boskaj, a tyja, što čytać nia ŭmiejuć, pawinny kožnuju sieradu ŭstrymliwacca ad miasnych patrawaŭ. Ale hetyja dwa astatnija warunki, dla słušnych pryčyn, Kaścioł lohka zamianiaje na jakija inšyja, dastupniejšyja.

* * *

I tak, pačaŭšy ad siaredniawiečča, minajuć hady za hadami, a češć Najśw. Maryi Škaplernaj uściaž žywaja i świežaja pa ŭsim katalickim świecie. Češciaj hetaj poŭna mastactwa, paezija, literatura. Žywie jana takža i ŭ narodzie biełaruskim. Dyk niachaj-ža Boh Najwyšejšy daść, kab narod hety, sławiŭ Matku Boskuju nia tolki nosiačy škaplery, ale achwiarujučy Jej takža swajo serca, jak najświaciejšaj i najčyściejšaj swajej Pani i Waładaryni!...

Ks. Ad. St.

NOČKA.

Sonka palučaje,
Sonka žywučaje
Skončyła dzienny abchod..
Zorańki jasnyja,
Zorki bliskučyja
Ŭ niebie wiaduć karahod.

Miesiačyk bieleńki,
Miesiačyk čysty
Twar swoj užo pakazaŭ.
U rečcy spakojnaj,
U rečcy prazrystaj
Žabiny chor zapiajaŭ.

Dreŭcy kupčastyja,
Dreŭcy zialonyja
Zirkajuć ŭ lustra wady.
Žabki ruchliwyja,
Žabki wiasiołyja
Skačuć tudy, ci siudy.

Letniaja nočka,
Jak maci kałyša
Zmučany pracaj narod...—
Zorańki jasnyja,
Zorki bliskučyja
Ŭ niebie wiaduć karahod.

S. Piajun.

harodčyku zasadziŭ swajej rukoj maładzieńki sad, jaki ciapier husta tam razrośsia. Skončyŭšy dwuklasowuju rasiejskuju školu, Tarasewič dalej u nawuki pajšci nia moh, jak syn niezamožnych baćkoŭ, a biez nawuki astawacca jamu nie chaciełasia. Wyrwaŭsia jon u Ameryku, kab zarabić tam hrašej, dy dalej wučycca. Dumajecie ludzi, što heta ŭsio jamu lohka pryšłosia? Ad ciažkoj pracy fizyčnaj i ŭmysłowaj jon byŭ u ščepačku wysachšy. Jaho znajomyja nie paznawali i bajalisia, kab što błahoje da jaho nie pryčapiłasia. A jon usio pracawaŭ, wučyŭsia. Ja ŭpeŭniaju ŭsich swaich ziemlakoŭ na Biełarusi, što nichto tam u žyćci swaim nie pieranios stolki ciažkoha hora i nudy, skolki ks. dr. Janka Tarasewič u Amerycy, pakul swajho dabiŭsia. Ciapier jon čaławiek wučony. Aprača wiedy adznačajecca daskanalna wyrablenym charaktaram. Kleryki ŭ seminaryi jaho lubiać, a chto tolki ŭ Amerycy znaje Ks. dr. Jana Tarasewiča, dyk kožny jaho wysoka cenić. Biełarusy ŭ Amerycy ad jaho pieršaha pačuli Božaje słowa ŭ kaściele ŭ rodnaj mowie. Usia biełaruskaja emihracyja horniecca tut da Ks. J. Tarasewiča, jak da rodnaha baćki. Na im ciapier apirajucca ŭsie nadziei amerykanskich biełarusaŭ.

Ja z ks. dr. Tarasewičam pajechaŭ da biskupa ŭ horad Ołbany, 20 našych wiorst ad Altamontu. Horad Ołbany jość ważny horad u New-Iorskim stanie. U im mieściacca ŭsie ŭradawyja kancelaryi całaha stanu New-Iork. Na heta, niadaŭna ŭ Ołbanach, urad wybudawaŭ ahramadny wysoki dom, jaki ŭznosiačysia nad usim horadam wyhladaje, jak niedakončanaja biblijnaja wieža Babel. Druhaja ważnaja budynina ŭ Ołbany — heta bibliateka i razam muzej. U hetym horadzie 20 katalickich kaściołaŭ i wialikaja katedra ŭ hotyckim stylu.

Žychary Ołbany pomniać dobra swajho dobraha hubernatara Szmita, jakoha na prošłych wybarach chacieli wybrać prezydentam Ameryki. Szmit, jak byŭ u Ołbany hubernataram, kožnuju niadzielu z usiej swajej siamjoj u katedry bywaŭ na nabaženstwach.

U kancelaryi biskupskaj my siadzieli i čakali biskupa. Jak wybiła adzinaccać, dźwiery

Z relihijna-hramadzkaha žyćcia.

Relihijnyja prakanańni pasłoŭ u niamieckim parlamencie.

Usich pasłoŭ u Reichstahu (parlament usiej Niamieččyny) 496. Relihijnyja prakanańni ich nastupnyja: siarod socyjalistaŭ — 5 katalikoŭ, 12 protestantaŭ, 2 žydoŭ, 104 wolnadumcy. Siarod kamunistaŭ 45 wolnadumcaŭ, demokraty majuć 3 katalikoŭ, 20 protestantaŭ i 2 žydoŭ. Centrum i bawarskaja ludowaja partyja składajucca wyklučna z katalikoŭ; niamieckaja partyja ludowaja naličaje 4 katalikoŭ i 42 protestantaŭ, partyja nacyjanalistyčnaja — 7 katalikoŭ i 70 pratestantaŭ; partyja ekanamičnaja — 6 katalikoŭ i 14 protestantaŭ. Usich katalickich pasłoŭ u Reichstahu 122.

Pryčyna wyludnienia Francyi.

Byŭšy socyjalist G. Herve piša ŭ swajej hazecie „Victoir", što sapraŭdnaj pryčynaj wyludnieńnia Francyi źjaŭlajecca relihijnaja roŭnadušnaść i biezrelihijnaść. Biez žyćcia relihijnaha niama što i dumać ab pryroście žycharstwa ŭ Francyi.

700-letni jubilej św. Antoniaha z Padwy.

Św. Ajciec užo zaćwierdziŭ plan uračystaści 700-letniaha jubileju Sw. Antoniaha z Padwy. Najbolšyja ŭračystaści adbuducca ŭ samaj Padwie. Biskup Padwy wydaŭ u hetaj sprawie pastyrski list da dyecezyjaŭ i arhanizawaŭ dwa kamitety: relihijny i świecki, jakich jość zadańniem pryhatawać uračystaści jubileju.

Hadawik papieski.

Sw. Ajcu pradstaŭleny papieski hadawik na 1930 h. Heta jość wialikaja kniha, majučaja bolš tysiačy staronak. Z hetaj knihi dawiedwajemsia, što ŭsich na świecie dyecezijaŭ 231, a prefektur apostalskich 96; kardynałaŭ 63, u liku jakich 31 italjanaŭ, 7 francuzaŭ, 4 hišpancy, 4 amerykanie, 4 niemcy, 2 aŭstryjaki, 2 palaki i pa adnym z nastupnych krajoŭ: Anhlii, Portuhalii, Holandyi, Wuhryi, Irlandyi, Čechasławakii, Brazylii, Belhii i Kanady.

Chryścijanski rabotnicki ruch u Belhii.

Niadaŭna ŭ Brukseli adbyŭsia 8-my belhijski kanhres rabotnikaŭ chryścijanskaha sajuzu. Sajuz hety naličaje 199,327 asob siabroŭ, što apłačwajuć siabroŭskija składki. Za apošni hod prybyło siabroŭ 17,250. U sajuzie isnuje 30 addziełaŭ, u liku jakich znachodzicca addzieł chryścijanskaj rabotnickaj moładzi ŭ liku 30 tysiač siabroŭ. Sajuz što hodu wysyłaje na nawuki 39 studentaŭ. Rabotnickaja kasa aščadnaści hetaha sajuzu naličaje 25 miljonaŭ frankaŭ. Kapitał abarotny 336 ch rožnych rajonnych ustanowaŭ stanowić 62 miljony frankaŭ. Ahułam sajuz hety wiadzie wialikuju pracu dziela palepšańnia žyćcia rabotnika jak materjalnaha, tak i maralnaha.

Uzrost biskupaŭ miajscowaha pachodžańnia.

Na pačatku pontyfikatu Piusa XI Azija mieła tolki 4 dyecezii, jakimi kirawali biskupy miajscowaha pachodžańnia, a ciapier užo u 21 wokruhach kirujuć tam sprawami Kaścioła asoby tamtejšaha pachodžańnia. Piataja časć usich 5,774.631 katalikoŭ u Chinach, Japonii i Indyi znachodzicca ŭžo pad kiraŭnictwam biskupaŭ swajej narodnaści.

Eŭcharystyčny Kanhres u Paznani.

29 čerwienia siol. h. u Paznani adbyŭsia duža ŭračysta pieršy krajowy Kanhres Eŭcharystyčny. Ad imia św. Ajca na Kanhresie byŭ prysutny nuncjuš apostalski ŭ Waršawie Marmaggi.

---

adčynilisia i ja pieršy raz ubačyŭ amerykanskaha biskupa. Hety biskup u wieku hadoŭ 65, wysoki mužčyna, z siwawataj haławoj, rumianym twaram i atkrytymi wačyma. Pa świecku ubrany, z biskupskim piarścionkam na rucce. Prywitaŭsia z nami, skazaŭšy „Gud moning" (dobry dzień). Niekalki słoŭ pierakinuŭ z ks. Tarasewičam. Na mianie hlanaŭ i skazaŭ „ Oł rajt" (usio dobra) i ja wielmi šybka atrymaŭ patrebnyja mnie papiery. Na adychodzie zapytaŭsia nas biskup, jak my z Altamont pryjechali, a dawiedaŭšysia, što my za darohu płacili, skazaŭ nam začakać chwilinu, bo jon sam nas adwiazieć u Altamont. Nie prajšło piaci minut, jak my siadzieli ŭ pieknym biskupskim aŭtamabili, a sam biskup — šofer pior nas pa wulicach Ołbany, a pašla 20 wiorst darohaj u Altamont. Ja, jak ważny pan, siadzieŭ u siadzeńni, a ks. Tarasewič pobač z biskupam-šoferam. Jany hawaryli pa anhielsku, a ja maŭčaŭ. Až tut źwiarnuŭšysia da mianie biskup pałacinie skazaŭ: „bačyš, u Amerycy biskupy nie takija, jak u Polščy," a ja jamu na heta pa anhielsku adkazaŭ „Aj si, Aj si" (ja widžu, ja widžu) i heta tady ŭ nas wyklikała ahulny śmiech. A biskup pašla jašče lepiej zawichaŭsia jechać: to jon rukoj machnie, to nahoj pad haru naciśnie, to z hary zatarmozie. Jedučy tak, ja dumaŭ napierad i kłapaciŭsia, što my rabić budziem z hetym biskupam, jak u Altamont zajedziem. Budzie jon dla nas niaprošanym hościem. Ale ja pamyliŭsia. Hety biskup swajej asobaj nikomu dakučać nia choča. Jon, padwiozšy nas pad dźwiery, — jak sakoł pakaciŭ nazad, bo jaho čakała praca ŭ domu.

(kaniec)

Z palityčnaha žyćcia.

Uzrost biezraboćcia ŭ Anhlii.

Biezrabocie ŭ Anhlii źjaŭlajecca najbolšaj chwarobaj unutranaj palityki kraju. Pawodle apošnich uradawych abličeńniaŭ lik biezrabotnych za dwa apošnija tydni uzros na 110.000 čaławiek i siańnia dasiahaje 1 885,300.

Prajekt reformaŭ u Indyi.

U Anhlii adumysłowaja kamisija na čale z Simonam pracuje nad prajektam palityčnych reformaŭ Indyi. Pracu takuju wyklikali tyja wialikija zabureńni, jakija ŭ Indyi adbywajucca apošnim časam. Kamisija hena ŭ swoj prajekt reformaŭ uwodzić dumku ab patrebie ŭ Indyi takoha ładu, jak u Złuč. Št. Ameryki.

Ewakuacyja Nadrenii.

Narešcie Niamieččyna dačakała wychadu francuzkich wojsk, jakija dahetul zajmali niamieckija ziemli, pałožanyja nad Rejnam. Wialikaje heta zdareńnie radasnym recham adbiłasia pa ŭsim niamieckim kraju. Ciapier Niamieččyna jašče bolš padužeje jak u palitycy, tak i ŭ žyćci haspadarskim.

Baraćba z kamunistymi ŭ Finlandyi.

Kamunisty apošnim časam značna ažywili swaju ahitacyju ŭ Finlandyi. Ahitacyja heta wyklikała wialikaje abureńnie ŭ bolšaści hramadzianstwa. Dachodzić tam čas ta da wostrych wuličnych styčak miž kamunistymi i ichnymi praciŭnikami.

Kanhres centralewu ŭ Krakawie.

29 čerwienia siol h. u Krakawie adbyŭsia kanhres centrowych i lewicowych partyjaŭ. Na kanhresie byli wializarnyja natoŭpy narodu. Kanhres wystupaŭ nią tolki praciŭ uradu Piłsudzkaha, ale takža i praciŭ Prezydenta za toje, što jon urad hety padtrymliwaje. Staršynia uradu Sławek zajawiŭ, što padobnyja wystupleńni polskich centrolewicowych palitykaŭ jon uważaje za zdradu Polščy i što addaść ich za heta pad sud. Słowam, baraćba miž narodam i uradam Piłsudzkaha razharajecca i musić užo niedaloka toj čas, kali jana ci ŭ toj, ci ŭ inšy bok, ale skončycca.

Kamunistyčny źjezd.

Niadaŭna ŭ Maskwie adbyŭsia XVI kamunistyčny źjezd z usiaho SSRR. Na źjeździe hetym wyjšaŭ pieramožnikam Stalin. Zjezd pryniaŭ usie jaho plany što da kolektywizacyi na wioscy, što da haspadarskaha piaci letniaha planu i h. d. Zjezd heny wykazaŭsia takža za toje, što SSRR na nikoha nia dumaje napadać i što dawoli maje siły, kab adbić kožny zbrojny napad na SSRR.

Biezraboćcie ŭ Polščy.

Apošnimi tydniami ŭ Polščy biezraboćcie źmienšyłasia, ale ŭsich adnak biezrabotnych dahetul naličwajecca 225,153 asoby. Sioleta biezrabotnych udwarazy bolš, jak u prošłym hodzie; słowam, biada pawialičwajecca.

Wilenskija nawiny.

Rekolekcyi dla ksiandzoŭ. 1, 2 i 3 lipnia siol h. ŭ Wilni ŭ pamieškańni Duch. Seminaryi adbylisia rekolekcyi dla ksiandzoŭ, pracujučych u Wilni i bližej Wilni. Prysutnych było 130 čaławiek.

Skutki sušy. Adusiul z kraju ŭ Wilniu nadychodziać wiestki, što suš, jakaja trywała da lipnia miesiaca, narabiła šmat škody, šmat dzie žyta nie naliło, a awios mała adros ad ziamli. Daždžy, jakija pačali prachodzić apošnim časam, biadzie hetaj badaj nie pamohuć užo ničoha.

Roznyja cikawaści.

Pachod myšej u Sibiry. U Sibiry, u Zabajkajłskim krai, nad rakoj Argunia pajawilisia miljonnyja masy šerych myšej, katoryja iduć z paŭnočy na paŭdnia. Nasialeńnie z wialikim strachem hladzić, jak myšy dniom i nočaj iduć bieraham raki, zajmajučy časta pas ziamli šyrynioj da dwuch kilametraŭ. Hdzie pryduć hetyja myšy, tam hinie ŭsiakaja raścina i astajecca tolki pustoje miejsca. Sialanie pastanawili raspačać wajnu z myšami. Dziela hetaha jany wypaliwajuć celyja prastory stepaŭ, dzie majuć iści myšy. Adnak heta nie dało wynikaŭ nijakich, bo myšy zdaloku čuli pach dymu i tyja miajscy abminali. Hazety pišuć, što nasialeńnie, jakoje žywie niedaloka lewaha bierahu raki Arguni tak pierapałochałasia hetaha myšynaha pachodu, što pakidali swaje chaty i paŭcikali.

Štučnaje dabywańnie roznych radoŭ hazy. Usim daskanalna wiedama, jakoje wializarnaje značeńnie ŭ promyśle maje taki syrec, jak nafta, benzyna, hazalina i inš. Ale wiedama takža, što syrcy hetyja, jakija znachodziacca ŭ pryrodnych padziemnych žarałoch, majuć swoj kaniec. Woś ža apošnim časam źwiernuta ŭwaha z adnaho boku na toje, kab z syrcoŭ henych karystać razumna i aščadna, a z druhoha na toje, kab nawuka chimija prydumała, jak štučna zrabić patrebnuju dla promysłu hazu. Hazety padajuć, što niamieckija wučonyja, dzie badaj najbolš adčuwajecca niedachwat uspomnienych syrcoŭ, užo ŭ hetym kirunku na dobraj darozie.

Elektryčny tok z kaplaŭ daždžu. Nawuka dajšła da prakanańnia, što kapla daždžu, maje u sabie dawoli mnoha elektryčnaści.

Dośledy robiać hetak. Biaruć żaleznuju sietku, raźwieśwajuć jaje na adkrytym pawietry, u punktach, u jakich sietka prymacawana, izalujuć i złučajuć prowadam z adumysłowym zbornikam.

Paasobnyja kapli daždžu, datknuŭšysia da sietki, pakidajuć na jej šmat elektryčnaści, katoraja pa prowadzie idzie ŭ zbornik. Kolkaść elektryčnaści zaleža ad kolkaśc kaplaŭ daždžowych i ad wialičyni sietki. i

Hetkim čynam jość mahčymaść zdabywać tannym koštam wialikija siły elektryčnaści i karystacca jej dziela raźbiwańnia atomaŭ, dla pieratwarańnia metalaŭ, dla medycyny, dla roznych nawukowych dośledaŭ i t. d.

Haspadarskija parady

Čas ciažarnaści ŭ źwiarat.

Kabyła chodzić 48 z pałowaj tydniaŭ, abo 340 dzion, najmienš 330 dzion.

Aślica chodzić zwyčajna kolki dzion daŭžej za kabyłu.

Karowa — 40 z pałowaj tydniaŭ, abo 283 dni; najmienš 240 dzion, a najdaŭžej 321.

Awiečka i kaza — blizu 22 tydni abo 154 dni i najmienš 146, a najdaŭžej 158 dzion.

Świnia — bolš 16 tydniaŭ, abo 120 dzion; najmienš 109, a najdaŭžej 138 dzion.

Suka — 9 tydniaŭ, abo 63—65 dzion.

Kotka — 8 tydniaŭ, abo 56—60 dzion.

Kury siadziać na jajkach 19—21 dzień, *indyki* — 26—29, *husi* — 28—33, *kački* —28—32, *hałuby* — 17—19 dzion.

Hruda ŭ kania.

Hruda ŭ kania — heta zapaleńnie skury pad piatkaj. Paŭstaje z pryčyny niachajnaha ŭtrymańnia kania. Kab kania wylečyć z hrudy, treba ranki abmyć hałunom, raspuščanym u wa-

dzie, asušyć watkaj, pašmarawać cynkawaj maściaj i zawiazać. A dla hetaha treba ŭziać harbatniuju łyžačku hałunu na šklanku ciopłaj wady. Kalib hetkija leki nie pamahli, dyk treba paradzicca ŭ lekara.

Listy z wioski.

Zamoša, Brasłaŭskaha paw. U nas u Zamošy jość dom ludowy. U hety dom moładź naša źbirajecca z usich wakolic kožnaje światą, dzie badaj tolki tym i zajmajecca što tancuje i pje harełku. Chłopcy panapiwajucca i dziarucca miž saboj časta až da krywi. Jany zwyčajna na takija wiečary prynosiać z saboj roznyja razbojničyja pryłady jak nažy, aružža i inš. A ŭsiamu hetamu pryčynaj ciemnata. Taja, biełaruskaja moładź, jakaja čytaje dobryja biełaruskija hazety i knižki, naleža da hurtka Inst. Haspadarki i Kultury, peŭnież takimi dzikimi sprawami nie zajmajecca. Čas apomnicca i źwiarnuć na dobruju darohu!... I. P.

DUCH UNII ŽYWIE.

U hetym hodzie dawiałosia mnie pierajechać až try pawiety ŭdoŭž i ŭšyr: Ašmianski, Wałožynski i Ščučynski. Tut udałosia mnie dobra paznać dušu swaich bratoŭ biełarusaŭ prawasłaŭnych, ich ščyraść i haścinnaść, jak lepš nikoli nia treba. Tolki, na žal, siarod ich wialikaja widać astyłaść da relihii, šyrycca sektanstwa, usiudy dajecca čuć narakańnie na duchawienstwa, a takža ŭsiudy recham adbiwajucca skarhi na brak mowy biełaruskaj u Carkwie i Kaściele, što čužaja polskaja, abo ruskaja mała zrazumiełaja, abo dla mnohich i całkom niezrazumiełaja i što jana zusim nie prylipaje da serca čaławieka.

Pamima ŭsich hetych bied, jakija pieražywaje biełaruski narod, jość i wialikaja radaść, jakaja świedčyć jak zorka, što prawasłaŭnyja biełarusy žywa cikawiacca ŭnijaj, jak wieraj pradziedaŭ swaich. Heta świedčyć ab tym, što Carkwa, dašć Boh, prydzie da jednaści z katalickim Chrystusowym Kaściołam.

J. Jermałkowič.

Paštowaja skrynka.

P. M. Za pamiać ab nas i za 5 zł. ščyra dziakujem.

I. P. Z prysłanaha karystajem. Narodnych pieśniaŭ u „Chr. Dum." nia drukujem.

I. I. Atrymali, dziakujem, karystajem.

B. D. Pišmo Waša atrymali, „Chr. D." na prysłanyja adrasy pasyłajem. Prysłalib my i Wam, ale wiedajem, što žaŭnieru heta nie dazwalajecca.

KALENDARYK

Dni	N. styl	St. styl	Rymska - katal.	Hreka katal.
A.	15	2	Henryka cara	Pał. R. Pr. B.
S	16	3	M. B. Škaplernaj	Jakinta m. i Ahnatola
Č.	17	4	Alaksieja	Andreja kryt. św
P.	18	5	Symona	Kiryły i Miafoda ap.
S.	19	6	Wincenta	Anat At. pr.
N.	20	7	6 n. pa Siomusie	6 n. pa Siomusie
P.	21	8	Praksedy dz.	Prakopa muč.
A.	22	9	Maryi Mahdaleny	Pankrata świmč.
S.	23	10	Apolinaraha	Antona piačor
Č.	24	11	Bahasł. Kinhi karol.	Jafimii m., Wolki
P.	25	12	Jakuba apost.	Prokła i Iłara
S.	26	13	Hanny matki D. M.	Sabor Arch. Haŭr.
N.	27	14	7 n. pa Siomusie	7 n. pa Siomusie.
P.	28	15	Wiktara pap	Uładzimira wial.
A.	29	16	Marty dz.	Antymahiena świmč.
S.	30	17	Abdona m.	Maryny wmč.
Č.	31	18	Ihnata ž.	Jakinta, Amialjana.
P.	1	19	Pictra ŭ akowach	Makryny i Dzija
S.	2	20	N. D. M. Anielskaj	Haljaša prar.
N	3	21	8 n. pa Siomusie	8 n. pa Siomusie
P.	4	22	Daminiki w.	Maryi Mahdaleny
A.	5	23	M. B. Śnieżnaj	Trachima i taw. mč.
S.	6	24	Pieraabražeńnie J. Ch.	Barysa i Hliba
Č.	7	25	Kajetana w.	Uśpieńnie św. Hanny
P.	8	26	Kiryjaka m.	Jermałaja świmč.
S.	9	27	Ramana žaŭn. m.	Pantalejmana wmč.
N.	10	28	9 n. pa Siomusie.	9 n. pa Siomusie
P.	11	29	Zuzanny dz.	Kalinika mč.
A.	12	30	Klary dz.	Siły i inš. ap.
S.	13	31	Hipalita	Andakima prw.
Č	14	1	Eŭzaiija	Sierp. Pr. Č. Ch. Mak.
P.	15	2	Uniebaŭziaćcia Dz M.	Pier. mošč św. St.

Sonca			Miesiaca	
dni	uschod	zachad	dni	źmieny
20.VII	3.10	7.40	25	wiatoch
30	3.26	7.25	1.VIII	pieršaja kwadra
10.VIII	3.47	7.30	9	poŭnia

ŹMIENY PAHODY.

Ad 16.VII da 21 duža ciopła; Ad 22 da 27 pahoda źmiennaja; ad 28 da kanca miesiaca pahoda. Ad 1-VIII- da 5 pahoda; ad 6 da 15 došč i pahoda na pieramienku.

Kutok śmiechu.

Na pawier.

Susied: Za što wy bjicio tak swajho chłapca, ci praskrabaŭsia ŭ čym?

Baćka: Ja siańnia mušu wyjechać, a hety raskol zaŭtra dastaje swajo školnaje paświedčańnie.

Redaktar-Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ.

Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita.

Biełaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnaja wul. 6—10.

Ajcy Jezuity, jakija z dazwołu i bahasławienstwa św. Ajca pryniali abrad hreka-sławianski i załažyli swoj

Nowicyjat u Albertynie

pad Słonimam,

prymajuć da taho-ž Nowicyjatu kandydataŭ na zakonnikaŭ, žadajučych addacca ŭ budučynie pracy kapłanskaj i misijanarskaj u hreka-sławianskim abradzie. Kandydaty pawinny mieć najmienš skončanych klasaŭ himnazijalnych 4-ry. Najbolš pažadanyja kandydady z biełaruskich asiarodkaŭ, znajučyja mowu biełaruskaha narodu i jahonuju dušu.

Prośby, da katorych treba dałučyć: metryku, paświedčańnie školnaje i zhodu baćkoŭ, wysyłać na adras: O. W. Protoihumen Misji Wschodniej o. o. Jezuitów. Albertyn pad SŁONIMAM.

KUPLAJCIE, WYPISWAJCIE, PAŠYRAJCIE ČASOPIŚ

„ШЛЯХ МОЛАДЗІ“

Redahawanuju Redakcyjnaj Kalehijaj, arhanizawanaj z biełaruskaj pracoŭnaj moładzi.

U časopisi „Šlach Moładzi" źmiaščajucca staćci ŭ duchu wychawaŭča-hramadzkim, narodnym, apiswajecca žyćcio biełaruskaha narodu, wiadziecca bahaty addzieł literatury, nawuki, cikawaj usiačyny, chroniki krajowaj, biełaruskaj i zahraničnaj, a takža addzieł razrywak.

Stałyja akuratnyja padpiščyki ŭ kancy kožnaha hodu atrymliwajuć biasplatna dadatki, jak knižku, kalendar i inš. (U 1930 hodzie kožny akuratny padpiščyk i supracoŭnik atrymaje dwa kalendary 1931 h.: adzin kišankowy, druhi naścienny (kartu).

PADPISKA NA „ШЛЯХ МОЛАДЗІ“ na miesiac kaštuje 35 hr., na paŭhoda 2 zł., na hod 4.

CANA ASOBNAHA NUMARU 30 hr.

ADRAS: REDAKCYJA I ADMINISTRACYJA „ШЛЯХУ МОЛАДЗІ“

Wilnia, Zawalnaja 6 — 10 (Wilno, ul. Zawalna 6 — 10).

Wyjšaŭ z druku

KATALOH

(Knihaspis)

BIEŁARUSKICH KNIH
UŁASNYCH KNIHARNI „PAHONIA“

Wilnia, Ludwisarskaja 1

A takža ŭziatych na prodaž ad inšych wydawiectwaŭ

Usim patrabujučym KATALOH wysyłajecca darma.

PISAĆ U KNIHARNIU „PAHONIA“.

Wyjšła z druku

HISTORYJA ŚWIATAJA

abo biblijnaja

staroha zakonu

napisaŭ Ks. W. HADLEŬSKI.

Knižka kaštuje 2 zł.

— Kupić možna ŭ wa ŭsich biełaruskich kniharniach u Wilni —

HAŁOŬNY SKŁAD KNIHARNIA „PAHONIA“

Wilnia, Ludwisarskaja 1.

Knižka napisana pawažna i cikawa, a takža pryhoža wydana i bahata ilustrawana, moža słužyć jak dla škoł, tak i dla šyrokich kruhoŭ biełaruskaha narodu.